

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 20 stycznia 2016 r. Sąd Rejonowy w Kaliszu w sprawie z powództwa L. S. przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W., o zapłatę, zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 8.025,54 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 17 lutego 2014 roku do dnia zapłaty, oddalił powództwo w pozostałym zakresie oraz zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 617,27 złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania. Przedmiotowe orzeczenie Sąd I instancji oparł na następujących ustaleniach faktycznych: powódka L. S. prowadząca działalność gospodarczą pod nazwą L. S. (...) w K. wniosła w dniu 23 stycznia 2015r. pozew przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W. o zapłatę kwoty 15.372 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 17 lutego 2014r. do dnia zapłaty i kwoty 8.400 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty oraz o zasądzenie zwrotu kosztów procesu. W uzasadnieniu pozwu wskazano, że powódka w dniu 3 lipca 2013r. w ramach prowadzonej działalności gospodarczej zawarła ze stroną pozwaną umowę ubezpieczenia pojazdu marki R. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Strona pozwana wystawiła powódce polisę numer (...) nr (...). W dniu 16 stycznia 2014r. w ubezpieczonym pojeździe doszło do szkody. Powódka tego samego dnia zgłosiła stronie pozwanej szkodę. Na skutek przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego strona pozwana przyjęła na siebie odpowiedzialność za przedmiotową szkodę i ustaliła wysokość należnego powódce odszkodowania na kwotę 570,87zł. Pozwany nie wypłacił powódce ustalonej w decyzji kwoty. Stwierdził, że do uszkodzenia silnika w pojeździe powódki doszło na skutek kontynuowania jazdy z uszkodzoną miską olejową i odmówił wypłaty dalszego odszkodowania. Na zlecenie powódki rzeczoznawca M. R. po przeprowadzeniu oględzin pojazdu ustalił, że uderzenie spowodowało niedostateczne ciśnienie w układzie smarowania, czego skutkiem była awaria silnika. Dodatkowo powódka ustaliła, że koszty naprawy wynoszą kwotę 34.522,98 i przekraczają ustaloną w polisie wartość pojazdu (18.300 zł). Stąd powódka domaga się zapłaty kwoty 15.372 zł stanowiącej różnicę pomiędzy wartością pojazdu ustaloną w polisie a wartością pozostałości pojazdu. W toku przedłużającego się postępowania likwidacyjnego powódka poinformowała pozwanego, że zmuszona została do wynajęcia pojazdu zastępczego, gdyż uszkodzony pojazd niezbędny był do prowadzenia przez nią działalności gospodarczej. Koszt najmu pojazdu zastępczego w okresie od 28 stycznia do 27 maja 2014r. wyniósł 8.400 zł. Do pozwu załączono wymienione w nim dokumenty. Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenia od powódki na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania. W uzasadnieniu pisma wskazał, że powódkę z pozwanym łączyła dobrowolna umowa ubezpieczenia autocasco, której integralną częścią są ogólne warunki ubezpieczeń komunikacyjnych ustalone uchwałą Zarządu (...) SA z dnia 31 stycznia 2012r. Pozwany nie uznał uszkodzeń wewnętrznych silnika, gdyż powstały one w wyniku kontynuowania jazdy z uszkodzoną miską olejową. Zgodnie z § 12 ust. 1 pkt 2 OWU AC ubezpieczeniem nie są objęte szkody spowodowane umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa przez ubezpieczonego lub przez osobę uprawnioną do korzystania z pojazdu. Kierujący pojazdem jest zobligowany kontrolować komunikaty wyświetlane na desce rozdzielczej i odpowiednio na nie reagować. Zdaniem pozwanego nie zachodzi sytuacja szkody całkowitej, która byłaby następstwem zdarzenia objętego ochroną ubezpieczeniową. Ponadto bezpodstawne jest żądanie zapłaty kosztów najmu pojazdu zastępczego. Przedmiot i zakres ubezpieczenia określony jest umową ubezpieczenia zawartą między stronami, a ta zgodnie z powołanymi OWU nie obejmuje kosztów najmu pojazdu zastępczego. Do odpowiedzi na pozew załączono akta szkody wraz z ogólnymi warunkami ubezpieczeń komunikacyjnych. W dniu 3 lipca 2013r. powódka jako mały lub średni przedsiębiorca, tj. osoba fizyczna prowadząca działalność gospodarczą i ubezpieczającą pojazdy wykorzystywane do działalności gospodarczej, posiadającą poniżej 20 pojazdów wykorzystywanych do działalności gospodarczej zawarła z pozwaną umowę ubezpieczenia komunikacyjnego, Polisa seria (...) dotyczącą samochodu R. (...), rok produkcji 2005 o wartości katalogowej 18.300 zł. Ubezpieczenie AC zawarto na okres od 4 lipca 2013r. do 3 lipca 2014r. Sumę ubezpieczenia wskazano na 18.300 zł bez VAT. W warunkach ubezpieczenia wskazano wariant serwisowy. Ponadto zawarto ubezpieczenie (...) na ten sam okres w wariantcie(...). W umowie zastrzeżono, że mają do niej zastosowanie (...) ogólne warunki ubezpieczeń komunikacyjnych, ustalone uchwałą Zarządu (...) SA nr (...) z dnia 31 stycznia 2012r. Zgodnie z § 1 ust. 2 (...) ogólne warunki ubezpieczeń komunikacyjnych (OWU) mają zastosowanie do umów ubezpieczenia autocasco dla klienta indywidualnego oraz małego lub średniego przedsiębiorcy. W § 3 pkt. 55 wyjaśniono, że szkoda całkowita to uszkodzenie pojazdu w takim zakresie, że koszty jego naprawy ustalone według

zasad określonych w § 18 ust.2 albo § 28 ust.2 przekraczają 70% wartości pojazdu w dniu ustalenia odszkodowania, a w pkt.56 wyjaśniono, że szkoda częściowa to szkoda inna niż szkoda całkowita, kradzieżowa lub eksploatacyjna. Zgodnie z § 9 ust. 2 pkt c) za zapłatą dodatkowej składki ubezpieczeniowej umowa AC może obejmować dodatkowo organizację oraz pokrycie przez (...) SA kosztów wynajmu pojazdu zastępczego, na czas naprawy ubezpieczonego pojazdu w warsztacie, o którym mowa w lit. a. W § 17 ust.3 pkt 1 wskazano że w wariantcie serwisowym koszty naprawy pojazdu ustalane są na podstawie cen części oryginalnych serwisowych. W dniu 16 stycznia 2014r. M. S. (1) w związku działalnością gospodarczą powódki wracał samochodem dostawczym R. (...) w godzinach nocnych z (...) do siedziby powódki w T.. W trakcie jazdy usłyszał, że coś uderzyło w samochód. Zatrzymał się i próbował ustalić, co się wydarzyło ale było zupełnie ciemno i niczego nie zauważył. Po 2, 3 km jazdy w odległości 300 m od siedziby powódki zatrzymał samochód z powodu nagle zmieniającego się odgłosu silnika. Nawet wówczas nie pojawiła się żadna kontrolka na desce rozdzielczej. Następnego dnia wezwano A. i samochód został odwieziony na lawecie do (...) serwisu (...) we W.. W dniu 16 stycznia 2014r. zgłoszono szkodę w pojeździe z ubezpieczenia AC. Jako dane właściciela pojazdu wskazano dane powódki, a dane kierującego pojazdem dane M. S. (2). Jako dokładny przebieg zdarzenia wskazano, że kierowca R. nie zauważył i uderzył podwoziem pojazdu w nieznaną przedmiot leżący na drodze. Na skutek oględzin w dniu 24 stycznia 2014r. pozwany ustalił koszty naprawy pojazdu powódki w kwocie 570,87 zł z VAT. Do kosztów naprawy zakwalifikowano osłonę spodnią silnika i miskę olejową. W uwagach do kalkulacji naprawy wskazano brak uznania uszkodzenia silnika - powiększenia szkody. W dniu 12 lutego 2014r. powódka upoważniła M. S. (1) do występowania przed pozwanym w jej imieniu. M. S. (1) prowadził z pozwanym korespondencję mailową, w której zwracał się o ponownie zbadanie sprawy i zdawał pozwanemu relację ze zdarzenia. W dniu 2 kwietnia 2014r. pozwany podtrzymał swoje stanowisko, stwierdzając że do uszkodzenia wewnętrznego silnika doszło w wyniku kontynuowania jazdy z uszkodzoną miską olejową. Podtrzymano zakres uszkodzeń z pierwszych oględzin. W tym samym dniu pozwany przyznał odszkodowanie powódce w kwocie 464,12 zł. W dniu 27 maja 2014r. powódka otrzymała rachunek za wynajem (...) w okresie od 28 stycznia 2014r. do 27 maja 2014r. na kwotę 8.400 zł. W dniu 27 maja 2014r. (...) Sp. z o.o. wykonał na zlecenie powódki kalkulację naprawy nr (...) w oparciu o system (...), która wyniosła 34.522,98 zł z VAT. W dniu 23 czerwca 2014r. pełnomocnik powódki wezwała pozwanego do zapłaty kwoty 42.352,11 zł, stanowiącej sumę kwot 34.522,98 zł brutto stanowiącej skalkulowane koszty naprawy samochodu, pomniejszone o kwotę 570,87 zł oraz kwoty 8.400 zł, stanowiącą koszty najmu pojazdu zastępczego w okresie od 28 stycznia do 27 maja 2014r. W odpowiedzi z dnia 15 lipca 2014r. pełnomocnik powoda została poinformowana o podtrzymaniu stanowiska przez pozwanego. W dniu 19 września 2014r. rzeczoznawca dr. inż. M. R. na zlecenie powódki dokonał oceny technicznej wraz z ekspertyzą dotyczącą uszkodzenia silnika przedmiotowego pojazdu. Stwierdził, że w rozpatrywanym przypadku istnieje związek przyczynowo - skutkowy między opisanym przez użytkownika uderzeniem samochodu w przeszkodę a zaistniałą awarią silnika. Bezpośrednio po uderzeniu uszkodzenia nie spowodowały żadnych wycieków i spadku ciśnienia oleju do wartości rejestrowanej jako awaria, która mogła być sygnalizowana na desce rozdzielczej. Z przeprowadzonej analizy materiału dowodowego wynika, że istnieje związek przyczynowa - skutkowy pomiędzy uszkodzeniem - wytopieniem panewki korbowodowej drugiego cylindra, a odkształceniem dna miski olejowej spowodowanej uderzeniem pojazdu w nn. przeszkodę. Na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego nie można wykazać, by zaistniała szkoda w samochodzie R. (...) spowodowana była umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa przez M. S. (1) kierującego pojazdem. Wartość naprawy samochodu określona w kalkulacji w systemie A., na dzień szkody 16.01.2014r. wynosiła 8.025,54 zł (bez VAT). Biorąc pod uwagę warunki szczegółowe umowy AC należy stwierdzić, że wartość samochodu R. (...) w stanie nieuszkodzonym, na dzień szkody 10.01.2014r. wynosiła 18.300 zł bez VAT. Na podstawie kalkulacji kosztów naprawy pojazdu wykonanym w systemie A. wynika, że w tym przypadku nie wystąpiła szkoda całkowita. Wartość pojazdu w stanie uszkodzonym wynosi 10.274,46 zł. Sąd Rejonowy ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie powołanych wyżej dokumentów, opinii biegłego K. J., do której strony nie zgłosiły żadnych zastrzeżeń oraz zeznań świadka M. S. (1). W tak określonym stanie faktycznym Sąd I instancji przyjął, że strony łączyła umowa ubezpieczenia przez którą ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Świadczenie ubezpieczyciela polega w szczególności na zapłacie przy ubezpieczeniu majątkowym - określonego odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku (art. 805 § 1 i § 2 pkt 1 kodeksu cywilnego). Zgodnie z art. 809 § 1 k.c. ubezpieczyciel zobowiązany jest potwierdzić zawarcie umowy dokumentem ubezpieczenia.

Strony zawarły umowę dobrowolnego ubezpieczenia komunikacyjnego autocasco, potwierdzonego polisą, do której dołączono (...) ogólne warunki ubezpieczeń komunikacyjnych, ustalone uchwałą Zarządu (...) SA nr (...) z dnia 31 stycznia 2012r., których otrzymanie powódka potwierdziła podpisując polisę. Dokumenty te określają łączącą strony umowę i wzajemne obowiązki stron. Postępowanie dowodowe wykazało, że pozwany niesłusznie odmówił powódce wypłaty odszkodowania z tytułu uszkodzonego silnika pojazdu. Nie znalazł potwierdzenia zarzut pozwanego, że do szkody obejmującej uszkodzenie silnika doszło na skutek działania umyślnego lub wskutek rażącego niedbalstwa przez ubezpieczonego lub osobę uprawnioną do korzystania z pojazdu i że tak znaczne zatarcie silnika nastąpiło w wyniku kontynuacji jazdy samochodem bez odpowiedniego ciśnienia oleju, co musiało być sygnalizowane przez odpowiednią kontrolkę. Z opinii biegłego sądowego wynika, że istnieje związek przyczynowo - skutków pomiędzy uszkodzeniem - wytopieniem panewki korbowodowej drugiego cylindra, a odkształceniem dna miski olejowej spowodowanej uderzeniem pojazdu w nn. przeszkodę. Nie można natomiast wykazać, by zaistniała szkoda w samochodzie R. (...) spowodowana była umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa przez M. S. (1) kierującego pojazdem. Biegły ustalił wartość naprawy samochodu wg kalkulacji w systemie A., na dzień szkody 16 stycznia 2014r., która wyniosła 8.025,54 zł (bez VAT). Ze względu na to, że wartość samochodu R. (...) w stanie nieuszkodzonym, na dzień szkody wynosiła 18.300 zł bez VAT w sprawie nie wystąpiła szkoda całkowita. Zgodnie bowiem z § 3 pkt 55 OWU szkoda całkowita występuje, gdy uszkodzenie pojazdu jest w takim zakresie, że koszty jego naprawy ustalone według zasad określonych w § 18 ust. 2 albo § 28 ust. 2 przekraczają 70 % wartości pojazdu w dniu ustalenia odszkodowania. Ustalone przez biegłego koszty naprawy stanowią 43,86% wartości pojazdu. Dochodzone przez powódkę odszkodowanie wyliczone na kwotę 15.372 zł jako szkoda całkowita po odjęciu od wartości pojazdu w kwocie 18.300 zł wartości pozostałości w kwocie 2.928 zł nie znalazło uzasadnienia w okolicznościach faktycznych sprawy i obowiązujących strony normach prawnych. Powódce należy się natomiast odszkodowanie wyliczone jako szkoda częściowa, stanowiące równowartość kosztów naprawy w kwocie 8.025,54 zł. W tym zakresie powództwo podlegało uwzględnieniu. Nie zasługiwało natomiast na uwzględnienie powództwo o zasądzenie zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego w wysokości 8.400 zł. Strony zawierając umowę nie przewidziały takiej ochrony ubezpieczeniowej powódki. Zgodnie z § 9 ust.2 pkt c) OWU jedynie za zapłatą dodatkowej składki ubezpieczeniowej umowa AC może obejmować organizację oraz pokrycie przez (...) SA kosztów wynajmu pojazdu zastępczego, na czas naprawy ubezpieczonego pojazdu w warsztacie. Z polisy ubezpieczeniowej nie wynika, żeby strony uzgodniły takie rozszerzenie zakresu ubezpieczenia i aby powódka uiściła dodatkową składkę z tego tytułu. Pozwany nie wykazał natomiast, że wypłacił powódce kwotę 464,12 zł, przyznaną na skutek zgłoszenia szkody. Okoliczność ta została zaprzeczona przez powódkę w' pozwie. Zasądzeniu podlegała więc cała kwota stanowiąca ustalone w postępowaniu koszty naprawy wraz z odsetkami ustawowymi od daty wskazanej w pozwie. Zgodnie z art. 817 § 1 k.c. ubezpieczyciel zobowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty zawiadomienia o wypadku. Skoro powódka zgłosiła szkodę w dniu 16 stycznia 2014r. to ma prawo domagać się odsetek ustawowych od pozwanego od dnia 17 lutego 2014r., tj. po upływie 30 dni od dnia zgłoszenia. Orzeczenie o kosztach postępowania wydano na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c., zgodnie z którym w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunków o rozdzielone i stosunkowo je rozdzielono. Na koszty postępowania poniesione przez powódkę złożyła się opłata sądowa od pozwu w kwocie 1.189 zł i wynagrodzenie biegłego w kwocie 1.724,95 zł. Na koszty poniesione przez pozwanego składa się wynagrodzenie jego pełnomocnika ustalone wysokości 2.400 zł ustalone na podstawie § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (tekst jedn. Dz.U. z 2013r., poz.490) wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł. Suma kosztów postępowania wyniosła więc kwotę 5.330,95 zł. Powódka wygrała proces w 33,76%, co stanowi kwotę 1.799,73 zł ogólnej sumy kosztów. W takim zakresie pozwany powinien ponieść koszty, a poniósł je w kwocie 2.417 zł. Różnica tych kwota podlega więc zwrotowi pozwanemu przez powódkę.

Powyższe orzeczenie w części zasądzonej od pozwanego na rzecz powódki odszkodowanie w kwocie 8.025,54 zł. wraz z ustawowymi odsetkami i kosztami procesu apelacją zaskarżyła strona pozwana, która zarzucając rozstrzygnięciu:

1) naruszenie prawa materialnego, tj. art. 805 § 1 i 2 pkt 1 kc oraz § 7 ust. 1, § 12 ust. 1 pkt 2 i 17 a także § 17 ust. 3, 5 i 7 ogólnych warunków ubezpieczeń komunikacyjnych (OWU) ustalonych Uchwałą Zarządu (...) SA nr (...) z dnia

31.01.2012 r., przez ich niezastosowanie i w konsekwencji niewłaściwą interpretację postanowień zawartej pomiędzy stronami umowy ubezpieczenia,

2) naruszenie prawa procesowego tj. art 133 § 3 kpc, poprzez nieprawidłowe doręczenie pism sądowych, w tym opinii biegłego, oraz art 233 kpc poprzez niewłaściwą ocenę dowodów,

3) sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego przez nieuwzględnienie dokonanej przez pozwanego wypłaty kwoty 464,12 zł, tytułem odszkodowania oraz pominięcie postanowień określonych w umowie zawartej między stronami, prowadzące do nieprawidłowego ustalenia wysokości odszkodowania,

wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa także w zaskarżonej części oraz zasądzenie w tym zakresie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych, za obie instancje, ewentualnie zaś o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania z uwzględnieniem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja strony pozwanej podlegała oddaleniu jako niezasadna. Odnosząc się do ostatecznego z zarzutów apelacji należy zaznaczyć, iż strona pozwana nie udowodniła faktu częściowej zapłaty odszkodowania w wysokości 464,12 zł. W aktach sprawy poza decyzją pozwanego o przyznaniu odszkodowania w powyższej kwocie, brak jest potwierdzenia faktycznej zapłaty tej należności czy to w formie przelewu czy też zapłaty gotówkowej, co ma tyle znaczenie, że powódka zaprzeczyła okoliczności zapłaty części odszkodowania.

Co do naruszenia przepisu art. 133 k.p.c. wskazać należy, że doręczenia były dokonywane na adres siedziby pozwanego ubezpieczyciela, wobec czego Sąd I instancji przyjął prawidłowo skuteczność doręczenia, bowiem określona przez skarżącego przesyłka sądowa została doręczona stronie pozwanej.

Za niezasadny należało uznać zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. Zgodnie z jego treścią Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Sąd oceni na tej samej podstawie, jakie znaczenie nadać odmowie przedstawienia przez stronę dowodu lub przeszkodom stawianym przez nią w jego przeprowadzeniu wbrew postanowieniu sądu. Powołany przepis stanowi wyraz obowiązującej w procedurze cywilnej zasady swobodnej oceny dowodów. Ocena wiarygodności i mocy dowodowej poszczególnych środków dowodowych stanowi podstawowe zadanie sądu orzekającego, przy czym powinna być ona dokonana w sposób konkretny, w oparciu o cały zebrany w sprawie materiał dowodowy. W niektórych przypadkach ustawodawca "narzuca" określoną moc dowodową danego środka (np. art. 11, 246, 247 KPC). Przyjmuje się, że moc dowodowa oznacza siłę przekonania o istnieniu lub nieistnieniu weryfikowanego w postępowaniu dowodowym faktu, uzyskaną przez sąd wskutek przeprowadzenia określonych środków dowodowych. Z kolei wiarygodność danego dowodu wynika z jego indywidualnych cech i obiektywnych okoliczności, za względu na które zasługuje on w ocenie sądu na wiarę lub nie (zob. J. Klich-Rump, Podstawa faktyczna rozstrzygnięcia sądowego w procesie cywilnym, Warszawa 1977, s. 132 i n.). Swobodna ocena dowodów nie może być dowolna. Z tych względów przyjmuje się, że jej granice wyznaczane są przez kryteria: logiczne, ustawowe i ideologiczne (zob. wyr. SN z 12.2.2004 r., II UK 236/03, Legalis). Sąd ma obowiązek wyprowadzenia z zebranego w sprawie materiału dowodowego wniosków poprawnych logicznie. Zastrzeżona dla sądu swobodna ocena dowodów nie opiera się na ilościowym porównaniu przedstawionych przez świadków i biegłych spostrzeżeń oraz wniosków, lecz na odpowiadającym zasadom logiki powiązaniu ujawnionych w postępowaniu dowodowym okoliczności w całość zgodną z doświadczeniem życiowym (wyr. SN z 20.3.1980 r., II URN 175/79, OSNC 1980, Nr 10, poz. 200). Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, to taka ocena dowodów nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 KPC, choćby dowiedzione zostało, że z tego samego materiału dałoby się wysnuć również logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego wnioski odmienne (wyr. SN z 27.9.2002 r., IV CKN 1316/00, Legalis). Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom

doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (wyr. SN z 27.9.2002 r., II CKN 817/00, Legalis; wyr. SN z 16.12.2005 r., III CK 314/05, OwSG 2006, Nr 10, poz. 110). Czynniki ustawowy ogranicza sąd w możliwości dokonania oceny jedynie tych dowodów, które zostały prawidłowo przeprowadzone, według reguł określonych przez ustawodawcę, z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności (post. SN z 11.7.2002 r., IV CKN 1218/00, Legalis; wyr. SN z 9.3.2005 r., III CK 271/04, Legalis). Oznacza to, że przy ocenie mocy i wiarygodności dowodów sąd bierze pod rozwagę nie tylko "materiał dowodowy", ale także wyjaśnienia informacyjne stron, oświadczenia, zarzuty przez nie zgłaszane, zachowanie się stron podczas procesu przejawiające się np. w odmowie lub utrudnieniach w przeprowadzeniu dowodów, itp. (wyr. SN z 24.3.1999 r., I PKN 632/98, OSNAPiUS 2000, Nr 10, poz. 382). Za czynnik ideologiczny warunkujący granice swobodnej oceny dowodów uznaje się poziom świadomości prawnej sędziego, na którą składa się znajomość przepisów prawa, doktryny i orzecznictwa, jak ogólna kultura prawna oraz system pozaprawnych reguł i ocen społecznych (zob. W. Siedlecki, Realizacja zasady swobodnej oceny dowodów w polskim procesie cywilnym, NP 1956, Nr 4). Sąd II instancji może zmienić ustalenia faktyczne stanowiące podstawę wydania wyroku sądu I instancji bez konieczności przeprowadzenia postępowania dowodowego uzasadniającego odmienne ustalenia (wyr. SN z 4.10.2007 r., V CSK 221/07, Legalis). Uprawnienie to w przypadku dowodów z zeznań świadków czy też z przesłuchania stron jest uzasadnione w szczególności wówczas, gdy dowody te mają jednoznaczną wymowę, a ocena sądu I instancji jest oczywiście błędna. Same, nawet poważne wątpliwości co do trafności oceny dokonanej przez sąd I instancji, nie powinny stwarzać podstawy do zajęcia przez sąd II instancji odmiennego stanowiska, o ile tylko ocena ta nie wykroczyła poza granice określone w powołanym przepisie (wyr. SN z 21.10.2005 r., III CK 73/05, Legalis). W kontekście przedstawionych rozważań Sąd Okręgowy uznał ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego dokonaną przez Sąd I instancji za prawidłową, zgodną z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego. W szczególności zaznaczyć należy, że Sąd Rejonowy dysponował dwiema opiniami biegłych, przy czym za miarodajną dla rozstrzygnięcia sprawy uznał jedną z nich przedstawiając w tym zakresie określoną ocenę jej mocy dowodowej. Wnioski opinii biegłego pozostawały w korelacji z zeznaniami świadka – osoby kierującej pojazdem w momencie, gdy doszło do jego uszkodzenia i awarii. Przyjmując wiarygodność i przydatność jednej z opinii Sąd I instancji nie miał podstaw do uznania zasadności wniosku pozwanej o dopuszczenie dowodu z opinii trzeciego biegłego, zwłaszcza w sytuacji, gdy poza faktem, iż wnioski drugiej z opinii nie były korzystne dla strony pozwanej, strona ta nie przedstawiła określonych zarzutów natury merytorycznej deprecjonujących opinię biegłego sądowego K. J..

Za niezasadne wreszcie należało uznać zarzuty naruszenia prawa materialnego, a mianowicie art. 805 k.c. i powołanych postanowień Ogólnych warunków ubezpieczenia. Sąd Rejonowy dokonał właściwej oceny zgromadzonych w sprawie dowodów i na tej podstawie wywiódł uzasadnione wnioski odnoszące się do oceny zachowania kierującego pojazdem, któremu w okolicznościach sprawy nie można było przypisać rażącego niedbalstwa oraz przyczynienia się do zwiększenia zakresu szkody. W tym zakresie należało w całości podzielić wywody Sądu I instancji.

Mając na uwadze powyższe apelację strony pozwanej należało uznać za niezasadną i jako taką oddalić na podstawie art. 385 k.p.c. na koszt strony skarżącej w myśl zasady odpowiedzialności za wynik postępowania z art. 98 k.p.c.